



11 września grupa uczniów z klasy 1a i 1c pojechała na biwak, do miejscowości Wola Kalinowska. Na miejsce zawiózł nas autobus.

Wychodziliśmy pod strasznie wielką górę, ale gdy dotarliśmy na miejsce odetchnęliśmy z ulgą. Następnie zaczęliśmy rozbijać namioty i szukać drewna na ognisko. Wszyscy byli czymś zajęci.

Gdy już wszystko było gotowe usiedliśmy przy ognisku, zaczęliśmy rozmawiać, śmiać się, jeść i opowiadać kawały. Grupa chłopaków próbowała śpiewać piosenki, nawet nieźle im to wychodziło. Zabawa trwała do około 3 w nocy. Potem wszyscy byli już zmęczeni, więc weszliśmy do namiotów. Było ich 3, ale jakoś się pomieściliśmy, bo część osób pojechała wcześniej. W każdym namiocie działo się coś ciekawego, np. nasz kolega Dawid Mosur śpiewał piosenki, które leciały z radia. Był baaardzo zabawny. W innych namiotach też się działo! Ognisko paliło się aż do rana. Niestety rano trzeba było wstać. Posprzątaliśmy śmieci, złożyliśmy namioty i trzeba było wracać do domu. W drugą stronę odwiozła nas pani Anna Kowalik swoim niezawodnym polonezem, za co bardzo jej dziękujemy. Dziękujemy również, pani Agnieszce Opalskiej za opiekę nad nami, Tomkowi i jego tacie za udostępnienie nam działki, położonej w wspaniałym miejscu.

Ognisko było świetne, każdy z nas był bardzo zadowolony. Niech żałują Ci, którzy nie

pojechali. Mam nadzieję, że będzie więcej takich wypadów. :) :)

Zdjęcia:

